

D Z I E N N I K

Departamentowy Płocki.

N.º 26.

Dnia 30go Marca 1811.

To promote the common welfare.

Ad. Smith.

Prefekt Departamentu Płockiego

do wszystkich obywateli i mieszkańców departamentu Płockiego ziarno i paszę do magazynów wojskowych odstawić obowiązanych.

Przez obwieszczenie pod dniem 21. Listopada r. z. przezemnie wydane, w numerze 8. dziennika departamentowego umieszczone, ostrzegłem wszystkich kontrybuentów, produkta z repartycji do magazynów odstawić winnych, aby kwity od dozorców magazynowych uzyskane w biurze właściwego Podprefekta składali, iżby ostatni, zadosyć czyniąc woli N. Pana w dekreście z dnia 28. Lipca r. z. oznaczoney, byli wstanie takowe mnie nadesłać wraz z dezygnacją na ten cel sporządzić się winną. Gdy zaś WW. Podprefekci, dla niezłożonych przez kontrybuentów szczególnych kwitów magazynowych, nie są w stanie nadesłać mi rzeczonyy dezygnacyi: wzywam przeto ninieyszém opóźniających się z składaniem u WW. Podprefektów nadmienionych kwitów, aby takowe nayspieszniey w mieysca wskazane, składać starali się; oraz ostrzegam ich: iż zaleciłem WW. Podprefektom, aby skutek rzeczy przez użycie ekzekucyi do opóźniających się w téy mierze obywateli zapewnili.

Ninieysze obwieszczenie, aby każdego w tym celu interessowanego doszło wiadomości, Burmistrze i Woyci ogłosić, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić są obowiązani.

Płock, dnia 22. Marca 1811.

W niebytności Prefekta Radea Prefektury *A. Sumiński.*

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego

do wszystkich obywateli i posiadaczy ziemi orney w Departamencie Płockim.

W krotce nastąpić mający rozkład drugiego półrocznego poboru produktów, uchwałą seymową i dekretem N. Pana z dnia 1. Grudnia r. z. dla woyska przeznaczonych, jest mi powodem do wezwania wszystkich obywateli i posiadaczy ziemi orney w departamencie moiey administracyi powierzonym, którzy w skutku urzadzenia moiego pod dniem 21. Listopada r. z. wydanego, w numerze 8. dziennika departamentowego umieszczonego, do uiszczenia się z należnych od nich produktów z roku 1810/11 przez WW. Podprefektów przez rozpisy niebyli wezwani, aby każdy resp. kontingens na niego w produktach przypadający w takiéy miał gotowości, iżby go za naypierwszem wezwaniem przez właściwego W. Podprefekta do wskazać się mianych przez niego magazynów był w stanie odstawić.

Ostrzegam oraz wszystkich w tym celu interessowanych, aby obowiązki i przepisy w zwyż wymienioném urzadzeniu zastrzeżone ściśle dopełnionemi były. Ninieysze obwieszczenie, aby każdego doszło wiadomości, Burmistrze i Woyci dopilnować, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić są obowiązani.

Płock, dnia 23. Marca 1811.

W niebytności Prefekta Radca Prefektury *A. Sumiński.*

Plichta: S. i.

Prefekt Departamentu Płockiego

Czyniąc zadosyć wezwaniu W. Podprefekta powiatu Michałowskiego, względem śledzenia złodziei, którzy z dnia 26. na 27. m. z. nie tylko pieniądze kaslowe Sądu pokoju wydziału spornego tamteyszego, ale nawet rzeczy i pieniądze W. Podsędka i Pisarza tamecznych, skradli; zalecam wszystkim Burmistrzom, Woytom, Dominiom i Sołtysom w obwodzie departamentu Płockiego będącym, aby podług niżej umieszczonych znaków rzeczy skradzionych, naymocniéy śledzić starali się, czyli kto z gatunków wymienionych pieniędzy po szynkowniach, sklepach lub u żydów mnieniać, lub z rzeczy wyłuszczonej sprzedawać nie będzie, osoby podeyrzane o kradzież aresztowali, i przez transport do Sądu podsędkowskiego do Brodnicy, pod bezpieczną strażą, wraz z nalezionemi przy nich efektami, ktore spisane bydź mają, transportowali.

Niniejsze obwieszczenie w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci w gminach swych ogłosić, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić mają.

Płock, dnia 19. Marca 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Sąd pokoju Wydział sporny powiatu Michałowskiego.

Donosząc niniejszém W. Podprefektowi powiatu Michałowskiego, iż zeszłéj nocy z dnia 26. na 27. m. b. przez włamanie się gwałtowne do registratury Sądu swego, złodzieie skradli znaczną ilość pieniędzy kaffowych, gdzie przytém znaydujące się pieniądze Pisarza Ur. Olszewskiego w zamknięciu skradzionemi zostały; oprócz tego, również téj saméj nocy, skradziono temuż Ur. Olszewskiemu w iego stancyi wszelkie iego pieniądze i zabrano bieliznę, iako też i podpisanemu Podśędkowi. Ogół straty wynosi około 5000 Tal., gatunek pieniędzy kaffowych do kilku set Talarow znaydował się w zdawkowéj monecie, różnéj kursującý. Gatunek zaś pieniędzy Ur. Olszewskiego był w naymniejszey części w zdawkowey monecie, reszta zaś w znaczny ilości znaydowała się w złocie, w Luydorach, Frydrychsдорach, w Cesarskich Dukatach, w Francuzkich Dukatach i Hollenderskich, w Talarach pruskich różnego gatunku, w Talarach Saskich, w Rublach różnyh moskiewskich, z napisami i bez napisów, krzyżowe Talary brabańskie z 4. koronami, Talary z 3. koronami, tudzież złotowki pruskie, półzłotowki pruskie, dwuzłotowki polskie, osmakami i troiakami Kościuszki z parę złotych, numizma złote z krzyżami większe od Talara, obręczka złota grubą robotą i w téj niezgrabne litery wysztychowane; z bielizny zaś podpisanym skradziono obrusow 12 różnego deseni, ręcznikow 21, poszewek przeszło 40, koszul białogłowskich do 20, męzkich tyleż, serwet do 40, powłok na zwierzchnie pierzyny do 12, obrusow weale nowych nierozczerniętych 4, serwet nowych nierozczerniętych tuzinow 4, półkoszulkow do poł tuzina, koszul bufelskich tyleż, pończoch nicianych przeszło poł tuzina, chustka muslinowa biała szyta na jedny stronie, chustka muslinowa biała z szlaczkami białemi, chustka kazmierkowa z kwiatem szytym iedwabiem, szlafrok biały kartunowy, cwylichu sztuka w modre paski, dito w płomiki niebieskie, naspa nowo uszyta w płomienie, dwie pierzyny w bawełnicę w czerwone passy, poduszek kilka, suknia biała perkalowa damska, westek do sztuk 10 w różnyh kolorach, a między innemi z piki angielskiéj w płomienie koloru czerwonego, spodni nankinowych cielistych par 3, iedne spodnie krotkie z tasiemkami białemi

iedwabnemi, spodnie nankinowe długie koloru szarego, podobne do płotna niewarowego, koszul bufelskich i z płotna hollenderskiego sztuk kilkanaście, znaczone lit. K. O. na bufelskich są numera położone, chustek białych perkalowych z szlaczkami białemi sztuk 10, chustek małych białych do kieszeni sztuk 8, między ktoremi cztery z szlaczkami czerwonemi. w Brodnicy, dnia 27. Lutego 1811.

podp. Orłowski, Podsedek. Olszewski, Pisarz.

Prefekt Departamentu Płockiego

Stósownie do wezwania Prześw. Rady Departamentu Płockiego, uchwałę onę na ostatniem zgromadzeniu się swoim pod datą 15. m. i r. b. zapadłą, względem koekwacyi ciężaru wydanych zastępców w czasie ostatniéy Woyny w słowach:

„Rada departamentowa.

Załatwiwszy w skutku uchwały Naywyższyć Rady Stanu z dnia 6. Lipca 1809. r. rozstrząśnienie ostatecznie iéy przez JW. Prefekta, iako byłego Naczelnika siły zbroynéy, i Pełnomocnika Rządu w czasie ostatniéy Woyny austryackiéy, złożonego obrachuunku odstawionemi byđź winnych, i odstawionych zbroynych Jeźdźców, czyli tak zwanych zastępców, przez właścicieli i dzierżawców dóbr ziemiańskich, a do formacyi Pułku 7go Jazdy użytych, przyśtaąpiła z kolei na posiedzeniu dzisieyszém z mocy prawa i obowiązku; a to: stósownie do przyjętych na dniu 13. Kwietnia 1810 przez siebie zasad, do rozkładu czyli koekwacyi wymienionego ciężaru końcem udowodnienia przed ogółem obywateli Departamentu Płockiego do rzeczy intereslowanych: że ociągający się lub zaniedbujący wywiązania się Oyczyźnie i wspólney sprawie w czasie naykrytyczniejszym, bo los Oyczyzny rozstrzygającym, tém bardziéy pobłażania z krzywdą skorszych Oyczyzny synów doświadczać niemoga, ile: że Konstytucya i wynikające z iéy zasad prawa wszelakich publicznych ciężarów i obowiązków przyzwoity rozkład i równe onych w stosunku sił znoszenie zastrzegają. Uchwala przeto iak następuie:

Art. 1. Ponieważ okazało się: że właściciele folwarków i włości 825, a dzierżawcy dóbr narodowych i szlacheckich 54 Jeźdźców zbroynych, czyli zastępców, dostawili; przeto redukując na pieniądze koszt na ten koniec wyłożony i po 720 Złot. za głowę (a to podług normy przez uchwałę bywszészéy Kommisyyi rządzącéy z dnia 21. Stycznia 1807, w podobnymże przypadku przyjętéz) obrachowany, co do pierwszych

summę 594,000 Złotych, co do drugich summę 38,800 Złotych, iako obiekt przynależny koekwacyi uważa i determinuje.

Art. 2. Co do właścicieli dóbr i włości do dostawienia zastępców uchwałą Naywyższej Rady Stanu z dnia 16. Kwietnia 1809 obowiązanych, na takowych wszystkich podług repartycyi przez Podprefektów wówczas urzędownie sporządzonych, summa 594,000 Złot. podług ilości włok onych, folwarków i włości, ex quibus, rozłożoną bydz ma, porównawszy zaś z takowym rozkładem wykonany przez każdego obowiązek odstawienia zastępców podług zasady ogólnej na 720 Złot. za gotową obliczony, wykaże się, iak dalece kto z Kontrybuentów w proporcją uiszczenia się przez ogół za wiele, lub za mało do ciężaru publicznego przyłożył się, następnie do proporcjonalnego wynadgrózenia u-
prawnionym, do uiszczenia się z obowiązany niniejszą uchwałą zostaje.

Art. 3. Co do dzierżawców; ponieważ ci oddzielnie przez owczasowego Naczelnika siły zbrojnej departamentowey i Pełnomocnika Rządu do wysłużenia się z osób swęy Oyczyźnie wezwanymi zostali; przeto między temi podług tych samych zasad oddzielna koekwacya ma nastąpić.

Art. 4. JW. Prefekt wezwanym i umocowanym jest niniejszém do załatwienia i uiszczenia koekwacyi podług wymienionych wyżey zasad, oraz do ściągnięcia, od kogo należeć będzie, koekwacyinę zeległości, iako i do zaspokoienia tych, którzy więcocy nad obowiązek w proporcją ogółu uczynili.

Art. 5. Ze zaś JW. Prefekt, iako owczasowy Pełnomocnik Rządu z mocy sobie służący, niektórych Kontrybuentów od obowiązku koniecznego odstawienia zastępców w części, lub zupełnie uwalniał, z przyczyny szczególniejszego onych przez pierwszą, tak zwaną francuzką wojnę, zniszczenia; przeto Rada departamentowa, tylko iednak co do Powiatów Pułtuskiego i Ostrołęckiego, iako szczególnię przez skutki Woyny rzeczony zniszczonych, osądziła za rzecz przyzwoitą z równémże zaufaniem, iakiém tenże JW. Prefekt przez naywyższą Radę Stanu w téj mierze był zaszczyconym, iego dalszemu urzędowaniu i bez intereffownemu przekonaniu zostawić, iak dalece dawniejsze udzielone przez siebie dla Kontrybuentów uwolnienia w względzie terazniejszym koekwacyi za tymczasowe, czyli za trwałe i ostateczne uważać zechce, zwłaszcza: że przez tę koekwacyą różni się od początkowey repartycyi ogólny obowiązek; gdyż tylko w części uiszczony, znaczne zmniejszenie szczególnego wynika.

Art. 6. Że zaś nakoniec podług ofstatecznéj rewizyi specyalnych, i generalnego obrachunku okazało się: że mimo dezygnacyi odstawionych zastępców przez W. Podprefektów JW. Prefektowi podanych na liczbę głów 170 dowodów, czyli kwitów specyalnych brakują, przeto Interellenci tymczasowie uważanemi są, iakoby obowiązkowi zadosyć uczynili, i przeto do koekwacyi w takieyże proporcyi należyc maia; lecz z drugiey strony obowiązanemi ninieyszém zostaią na przeznaczyć się mianym przez JWgo Prefekta terminie, albo dowody brakujące in forma probante, albowi też całkowitą należność po Złot. 720 za każdego do dezygnacyi wciągnionego zastępcę złożyć.

Działo się na posiedzeniu Rady departamentowéj w Płocku, dnia 15. Lutego 1811 r.

(Podp.) *Wągorodzki, Prezes. Tomasz Gościcki. Leonard Lasocki. Paprocki. Modzelewski. Gostkowski.*

do powszechnéj wszystkich obywateli i właścicielow podaię wiadomości, z ostrzeżeniem: że stosownie do Art. 6. wymienionéj wyżéj uchwały departamentowéj W. Podprefektom przyzwoite zarządzenie udzieloném zostało, z poleceniem ścisłego rzechy wykonania.

Ninieysze obwieszczenie w Dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci zwyczajnym sposobem do wiadomości publicznej podać, i, że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maia.

Dań w Płocku, dnia 27. Lutego 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. jen.

Prefekt Departamentu Płockiego

Komunikowaną ni przez JW. Min. skarbu Tabelę ewaluacyiną, podług której srebrne i złote zagraniczne pieniądze w kassach publicznych stosownie do artykułu 4. dekretu N. Pana z dnia 29. Listopada r. z. za podatki przyjmowane być mogą, do publicznej podaię wiadomości, z ostrzeżeniem: iż lubo w téj Tabelli nie ma wzmianki o miedzianych pieniądzech, kassy iednak przyjmować ie będą według ustaw i zwyczajów do tychczas trwających. Publiczność przeto, w pobieraniu ich, trudności czynić nie powinna. Płock, dnia 18. Marca 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

TABELLA ewaluacyina, srebrnych i złotych zagranicznych pieniędzy, kurs w Xielstwie Warszawskim mających.

Srebrne pieniądze.	Saskie.	Talary konwencyjne	-	Złt.	gr.
Półtalary	-	-	-	8	12
Dwuzłotowki	-	-	-	4	6
Złotowki	-	-	-	2	3
Półzłotki	-	-	-	1	1
					15

Francuzkie.	1 Sztuka od 5 frankow	-	-	-	Złt. 8 gr.	3
	1 - od 2 frankow	-	-	-	- 3	7
	1 - od 1 franka (a)	-	-	-	- 1	18
Austryackie.	Talary i poztalary konwencyjne, czyli Species, teyże wartości co Saskie.					
	1 Sztuka od 30 kreuzerów	-	-	-	- 2	3
	1 - od 20	-	-	-	- 1	12
	1 - od 15	-	-	-	- 1	1
	1 - od 10	-	-	-	-	21
	17. Kreuzerowka stara	-	-	-	- 1	-
	7 - dito stara b)	-	-	-	-	12
	Talar Brabancki, czyli Kronentalar	-	-	-	- 9	12
	Poztalara	-	-	-	- 4	21
	Cwierc talara	-	-	-	- 2	10
Pruska.	Kurant. Talar	-	-	-	- 6	-
	Poztalarek	-	-	-	- 3	-
	Cwierc talarek	-	-	-	- 1	15
	Dwuzłotowka	-	-	-	- 2	-
	Złotowka	-	-	-	- 1	-
	Pozłotek	-	-	-	-	15
Pruska zdawkowa moneta.	Srebnik	-	-	-	-	5
	Dydek	-	-	-	-	4
Rosyjskie.	Stare Ruble od roku 1722 do 1729 wybiiane	-	-	-	- 7	6
	Pozniwsze ruble od roku 1730 do 1762	-	-	-	- 7	10
	dito - aż do 1810 incl.	-	-	-	- 6	12
	Półruble	-	-	-	- 5	6
	Cwiartki	-	-	-	- 1	18
	1 Sztuka od 20 kopiek	-	-	-	- 1	8
	1 - od 15	-	-	-	-	28
	1 - od 10	-	-	-	-	19
Polskie.	Od roku 1765 do 1786 incl. Talary od 8 złt.	-	-	-	- 8	12
	Poztalary	-	-	-	- 4	6
	Dwuzłotowki	-	-	-	- 2	3
	Złotowki	-	-	-	- 1	-
	Pozłotki	-	-	-	-	15

a) Zupelnie ściśle biorąc wartość iednego franka, iest 1 Złot. 18 gr. 11 den. 5 osmych $\frac{1}{37}$. Wartość 2 frankow i 5 frankow wypada rownież w ułomkach, które każdy łatwo obrachować sobie może, biorąc za zasadę, iż 37 frankow czynią 60 Złt. rowno. W oznaczeniu tabellowém ułomki opuszczone zostały, iako niemogące być w poiedynczych sztukach zrealizowane, co się rownież i do innych obcych pieniędzy rozciąga.

b) Nowe austryackie 12 i 7 kreuzerowki ani w kassach publicznych, ani w kursie przyjmowane być niepowinny. W ogólności wszelkiego rodzaju pieniądze, w Tabelli niniejszemy ewelucyiny nie umieszczone, w kassach przyjmowane nie będą.

Polskie. Poźniejsze, to jest od roku 1787 do 1795 incl.	Złt. 8 gr.
Talary od 6 ztt.	6 -
Czterozłotowki	4 -
Dwuzłotowki	2 -
Złotowki	1 -
Półzłotki	15 -
10 Groszowki	10 -

Złote pieniądze.

Czerwone złote Saskie, Auftryackie, Hollenderskie, tak dawniejsze, iako też w ostatnich czasach robione, z popiersiem Krola Ludwika, Polskie, Węgierskie, Pruskie, Weneckie, Genuenskie, Florenckie, Salzburgskie, Dunskie po	Złt. 16 gr. 15
Frydrychs'ory Pruskie pojedyncze	30 -
dito - podwoyne	60 -

W tey wartości przyjmować będą wszystkie kally w podatkach wyżej wyrażone złote pieniądze. Co się tycze ich kursu w publiczności, ten zależy od potrzeby sprzedających, lub nabywających też pieniądze; w czem zupełna wolność każdemu jest zostawiona.

Lubo w nocie pod lit. a) frakcye Francuzkich pieniędzy są wyrażone, i jest wzmianka o frakcyach innych obcych pieniędzy, kally jednak na takowe frakcye uważać nie będą, i pieniądze obce według szacunku każdej sztuki w złotych i groszach wyrażonego przyjmować mają.

Nizy podpisany uwiadamia ninieyszem, iż dobra Amt Lenie wielkie, w Powiecie Lipnowskim położone, do JW. Belliard Generała Woysk francuzkich przynależące, w dziewięćletnią dzierżawę od dnia 24. Czerwca r. b. zaczynać się mająca, przez podpisanego Peñnomocnika wypuszczone będą. Względnie kondycyi kontraktu, położenia dóbr i intrat wszelkich, podpisany każdemu zgłaszającemu się pretendentowi bliższą Informacją udzielić nieomieszka.

w Płocku, dnia 24. Marca 1811.

A. Mezer,

Peñnomocnik JW. Generała Belliard.

Nizy podpisany Burgrabia uwiadamia ninieyszem Publiczność, iż dnia 28. Kwietnia r. b. o godzinie 6tej zrana sprzedawano będzie przez publiczną licytacją na Ratuszu pod Nrm. 22. to jest w domu JPana Jana Boettchera Burmistrza, za gotowe pieniądze w grubéy monecie:

1. Żyta korcy miary Warszawskiej 150.
2. Jęczmienia korcy dito 50.
3. Owsa korcy dito 150.

Ktore kupić mających ochotę ninieyszem wzywam. Upraszam W. Woytow, aby w swych gminach uwiadomić raczyli.

w Płocku, dnia 26. Marca 1811.

Woyciechowski,
Burgrabia przy Trybunale.

Dodatek

D O D A T E K

do Dziennika Departamentowego Num. 26.

Prokurator Krolewski

przy Trybunale cywilnym Departamentu Płockiego

do Urzędników Stanu cywilnego w tymże Departamencie.

Przejęty ważnością instytucji Urzędu Stanu cywilnego tak mocno każde Individuum interesująca, i baczny na wierne praw wykonanie, krom usiłowania, aby przepisy i wzory przez Rząd ułożone, iako skazówka w materji przyjmowania aktow Stanu cywilnego do każdéj gminy w moim Departamencie doszły; zaraz po Epoce zaprowadzenia Kodexu Napoleona do Xięstwa Warszawskiego, zwróciłem uwagę wszystkich Urzędników Stanu cywilnego na Art. 41. i 43. Kodexu cywilnego z należytą informacją: iak sobie w tey mierze postąpić mają, wskazałem dzien 1. Maia za dzien poczynającego się roku, aby w odesłaniu ksiąg, na skład pewny był zachowany porządek, co mówię! starałem się, tak przez ogolne odezwy, iako też szczególnie zalecenia, prosiwać ile możności w pierwiastkach urzędowania zachodzące zbaczania; obiasniłem Urzędników Stanu cywilnego we wszystkich ich Attrybucją składających okolicznościach, i zagrozałem onych do ścisłego obowiązkow konania. Przez prawo na ostatnim Seymie uchwalone między innymi przepisami Kodexu o aktach Stanu cywilnego, i allegowane wyżej Artykuły do położenia Kraiu zastosowanemi zostały. Dziennik Praw Nro. 10. uktawę tę obeymujący niezwłocznie rąk każdego z Urzędników Stanu cywilnego doszedł, a ia nieuchybiłem na nowo przypomnieć im ich wielkie powinności. Wszakże skutek dowodzi: iak mało wszelkie ze strony moiej czynione zabiegi sprawić potrafiły wrażenia, iak obojętni Urzędnicy Stanu cywilnego na zbyt iasne i łatwe do wykonania przepisy prawa okazali się; znajduia się albowiem ieszcze tacy Urzędnicy, którzy ksiąg z roku 1809 et 10 i 1810 et 11 parafowanych niemają, a więcey nierownie takich, którzy z dwóch upłynionych lat ksiąg na skład do Archywow Sądow pokoiu nieprzesłali. Zaište Urzędnik nieodpowiadający skwapliwie swemu powołaniu, nieczuły na dobro społecznosci Kodexem Napoleona rządzoney, w własnem przekonaniu kiedyżkolwiek znałeś powinien ukaranie i uczynić zwrot na drogę prawą. Lecz ia z żalem i to nawet wewnętrzne uczucie przypominać muszę, kiedy dotąd pomimo tylokrotnych pobudek żadney poprawy niewidać. Wzywani zatem raz ostatni wszystkich Urzędników Stanu cywilnego, którzy się tak bardzo w obowiązkach swoich opóźnili, a mianowicie, co do okolicznosci Art. 41. i 43. Kodexu wymaganych; aby nadal we wszystkich zamiłowali porządek, aby nayoźniej do dnia 15. Kwietnia c. o zaparafowanie ksiąg postarali się, i aby zamknięte z dwóch upłynionych lat księgi w jednym Exemplarzu z annexami w stosunku do Art. 44. Kodexu do tego Exemplarza przywiązanemi, w równymże przeciągu czasu w Archywach Sądow pokoiu resp. swego Powiatu złożyli, o dopełnieniu zaś tego wszystkiego minie Rapport uczynili. Uchybienie poprzedzającego zalecenia oprócz Art. 50. Kodexu cywilnego przepisanej, ostrzeyszą ieszcze za nieposłuszenstwo ściagnie na nich kare.

w Płocku, dnia 1. Marca 1811.

Turcki.

Bielski, S.

Dalszy ciąg rozprawy o dodatnich urządzeniach.

Nawet uwolnienie od uciążliwej jakiej powinności, udzielone od rządu pewnym robotnikom, dąży ku powiększeniu konkurencyi takich robotników, i ku niżeniu ich płacy, gdyż zmniejszenie przeciwności jest to samo co pomnożenie korzyści. Tak, na przykład, uwolnienie od służby wojskowej robotników w manufakturach płócien w górach Szląskich zatrudnionych, niezawodnie do pomnożenia ich i do niżenia ich płacy przykładą się. Podobnie uwolnienie mieszkających nad łafami Pruskimi rodziny rybackich, znacznieby właścicielom okrętowym w miastach tatecznych nadmorskich, liczbę wierniejszych pomnożyło marytków, aniżeli są zagraniczni, których teraz muszą używać, gdy tymczasem niemała liczba owych robotników z boiaźni przed żołnierką, do Pruskich niepowraca portów, owszem za granicą zostaje.

Gdy pewny gatunek rękodzieł w ten sposób jest faworyzowany, iż ubogim marytkom dają się awansa w materiałach surowych lub w gotowiznie, iak się daje w państwie Pruskim wełna sukiennikom z magazynów wełny, a w Berlinie iedwab surowy fabrykantom matery iedwabnych z biera na ten cel urządzonego; w ten czas marytkowie tacy mniejszym zyskiem kontentować się mogą, i z przyczyny powiększonej przez podobne dobrodziejstwo konkurencyi, kontentować się muszą, aniżeli w przeciwnym razie było podobieństwem. To tak dalece posunięciem byż może, iż znacznych fabryk założyciele, jeżeli rownego dobrodziejstwa nie są uczestnikami, obok społubiegania ubogich marytków utrzymać się niepotrafia; chociaż oni za pomocą dokładniejszych maszyn i dorzeczniejszego robot podziału, towar i lepszy i tanszy wyrobićby potrafili, gdyby owéy niebyło przeszkody.

I takich niebrakuje w Europie urządzeń, które wolny obieg pracy i kapitału, tak od iednego użycia do drugiego, iak z iednego miejsca na drugie, tamnia, i właśnie przez to w wielu przypadkach bardzo szkodliwą zrządzaia nierówność w ogóle korzyści i szkód w różnych pracy i kapitału użyciach.

Prawa przywłaszczające każdemu cechowi pewny rodzaj pracy wyłącznie, tamnia wolną pracy cyrkulacją nawet w iednymże miejscu; zaś przywileje ograniczonych w liczbie korporacy tamnia też cyrkulacją z iednego miejsca na drugie nawet w iednymże zarobku. Wydarza się częstokrotnie, iż gdy w iednym zarobku wzrastaiące ubieganie się z towarami onego, wielkie sprawuie zyski, tymczasem drugi zarobek upada i robotnikom swoim ledwo na życie wystarcza. Obadwa zarobki mogą byż w pobliskich miejscach, lub w tém samym mieście, lub tak społwinowaconey natury, iż robotnicy iednego gatunku, bardzo łatwo z robotą drugiego oswoićby się mogli, iak to, na przykład, znajdujemy w różnych robotach tkackich, metalowych, lub rzemiennych; a przecięż oni, gdy każda z tych robot do oddzielnego należy cechu, niemogą sobie byż zobopolnie na pomocy.

Existuiąca ieszcze w wielu okolicach wschodniej Europy niewola, czyli poddanie wielkiej części wiejskich mieszkanców zrządza iedno z naygorszych zatamowan krążenia pracy z iednego miejsca na drugie. Gdy niewolny lud wiejski do tego miejsca, na którym zrodzony został, jest przykutym, może w iednej wsi

wielki byż rąk niedofatek, a w tym samym czasie w innéj wiosce obfitość ludzi znajdować się, a przecież taż obfitość tamtemu brakowi ani zaradzić, ani w ogólności, gdy gdziekolwiek, a choćby i w naybliższym sąsiedztwie, naywiększa rąk potrzeba wypada, korzystać ztąd niemoże: gdyż iéy Pan wzbronić tego ma prawo.

Należy tu i to urządzenie nie w jednem państwie existujące, według którego z wolnéj nawet młodzieży wiejskiéj nikt bez wyraźnego pozwolenia, przenieść się do miasta niemoże, w celu żywienia się tam z prostej roboty, lub w celu poświęcenia się jakiemu cechowemu rzemiosłu: który to przymus, mający niby zaradzić brakowi robotników na wsi, istotnie ten ma zamiar, aby robotników do przyjęcia mniejszój zniewolić pracy, aniżeli praca ich iest warta, a zatem aby właściciélów gruntowych i dzierżawców, z uszczerbkiem klasy wyrobników, z bogacić.

(Dalszy ciąg w następującym numerze.)

W interesie upadłości Star. Marka Moyżesza i Estery z Izraelów Auerbachów kupców z Płocka, iako ustanowieni tymczasowie Syndyci teyże upadłości, wszystkim wierzycielom do sprawdzenia swych pretensyjów niestawiającym oznaymujemy: iż względem nich następujący dekret w Trybunale handlowym tutejszym pod dniem 4. Lutego r. b. iest ferowany:

Działo się w Płocku, dnia 4. Lutego 1811.

Przytomni: *JW. Dembiński, Prezes. WW. Wołowski, Halczak, Sędziowie. Jędrzejewicz, Zast. Sęd. podp. Dembiński. Pintowski.*

W Imieniu N. FREDERYKA AUGUSTA, Krola Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego etc. Trybunał handlowy Departamentu Płockiego.

W interesie upadłości Star. Marka Moyżesza i Estery z Izraelów Auerbachów kupców z Płocka, na przedstawienie W. Jana Betchera Sędziogo, a w téj upadłości kommissarza, zapatrzwszy się na protokół Syndyków Ur. Szulca Patrona Trybunału cywilnego i Ur. W. Goralewskiego pod dniem 22. Stycznia r. b. wywodzący: iż pomimo wezwania przez Syndyków stosownie do przepisow uczynionego, tylko pięciu wierzycieli mialy w terminach tym koncem wyznaczonych, z pretensjami swemi pisywali się, i też z weryfikowali, reszta zaś, iako to:

- 1) Star. Joachim Izrael z Mszanowa departamentu Warszawskiego;
- 2) W. Major Dzierżanowski z Krubic departamentu tutejszego;
- 3) J. Pani Lutze z Kochu w prusach za Frankfurtem nad Odrą;
- 4) J. P. Subidau Lutze z tegoż Miasta;
- 5) Star. Nathan Wolf kupiec z Płocka;
- 6) Star. Haym Dawid kupiec z Płocka;
- 7) J. P. Leonard Schmidt z miasta Eypel za Lipskiem;
- 8) Star. Moyżesz Hamburger z Bojanowa nad Szląskiem;
- 9) Star. Hirsch z Drobiną dep. Płockiego;
- 10) Star. Daniel Boruch z Tykocina dep. Płockiego;
- 11) J. P. Fraytel Konstadt i Boffagne fabrykanci z Bojanowa dep. Poznanskiego;
- 12) Star. Leyser Halle z Lesnicy dep. Poznanskiego;
- 13) Star. Jzaak Orbau z tegoż miasta;
- 14) Star. Jonas Jzaak z Gąbiną dep. Warszawskiego;

- 15) Star. Abbe Hirsch z Płocka;
- 16) Star. Moyżesz z Koła dep. Poznanskiego;
- 17) Star. Jozef Fraenkiel z Płonska dep. Płockiego;
- 18) JP. Mahn Budowniczy z Płocka;
- 19) Star. Jozef Wolf z Wyszogroda dep. Płockiego;
- 20) JPanu Perlitzowa z Płocka;

bynaymniey do weryfikacyi niezgłosili się; Tychże do weryfikacyi swych pretensy w przeciągu 4 miesięcy od dnia 15go Marca r. b. zacząwszy, wzywa, oświadczając: iż ten termin jest ostatecznym, i iż sami sobie winę przypisać będą musieli, gdy z mocy artykułu 77. księgi 3. kodexu handlowego, po upłynionym tym przeciągu czasu, iako w prawach swych upadający uznani, i od podziału upadłości między wierzycielami wyłączeni będą.

Dembiński, Prezes. Pintowski, Pisarz.

Zaczém wzywany niestawiających w powyższym dekrete wyrażonych wierzycieli, aby się w przeciągu wyznaczonego peremptorycznego terminu, bądź osobiście, bądź przez swoich pełnomocników przed nami stawili, i nam oświadczyli: iakowém prawem i iakowey summy wierzycielami są, tudzież nam papiery długi udowodniające wręczyli, lub ie w kancelaryi tuteyszego Trybunału handlowego złożyli, gdyż w przeciwnym przypadku rygor w dekrete wyrażony, zrealizowany zostanie.

w Płocku, dnia 2go Marca 1811.

F. W. Schulz, Patron Tryb. cyw. Dep. Płockiego.
Woyciech Goralewski, Radca Mun.

Przed nami Stanisławem Sękowskim, Prezesem Trybunału cywilnego I. Instancyi Depart. Płockiego, stanęła Kunegunda z Modrzyńskich Torunska, w Srensku u obywatela Szulca mieszkająca, Ur. Michała Torunskiego, który za Podstarościego służywał, małżonka osobiście, i podała notę przeciw mężowi swemu rzeczonemu z skargą o rozwód z powodu, iż tenże mąż onęz od lat dziewięciu opuścił i dotąd o sobie żadney niedaie wiadomości. Uczyniliśmy iey uwagi stosowne, czyliby nie mogła wynaleść zbiegłego męża i połączyć się z nim, lecz gdy te zostały nadaremne, wyznaczamy obudwom stronom termin tu przed nami na d. 21. Marca r. b. na godzinę 4 po południu, w celu pojednania obojga i stawienie się onymże osobiste nakazujemy. Papiery składane zaporafowaliśmy, poczem akt ten przeczytany, stawająca stwierdziła, lecz iako nieumiejąca podpisać nie mogła.

w Płocku, dnia 25. Stycznia 1811.

(podp.) Stanisław Sękowski, Prezes.

Ostrowski, Pisarz.

Powyzszy zapozew podaie się ninieyszym do wiadomości.

Płock, dn 31. Stycznia 1811.

Turski, P. K.

Bielski, S.

Sąd Podśędkowski Kryminalny Trzech Powiatów Dep. Płockiego

Powodowany kilkokrotném zdarzeniem, że Inkułpaci policyinie aresztowani i do Sądu oddani, uskarżają się na obranie ich z rzeczy, lub pieniędzy przez gwardzistów, albo iakąkolwiek przydaną im straż z nazwiska niewiadomą; rekwiruje więc władze Sądowe i policyine, aby każdego Inkułpata zaraz in loco pytały, czyli przez kogo obrany z pieniędzy lub rzeczy iakowych nie został, gwoli rekognoskowania tamże osob winnych i przytomnych pokrzywdzenia Inkułpata, co po osadzeniu tegoż tu w więzieniu iuz skutecznym być nie może. w Płocku, dnia 4. Lutego 1811.

J. Ciesiński.

Gunulicki.